

June Chatfield: **How to begin the study of mosses and liverworts**. British Naturalists' Association Corby, Northants, 2008, 60 str., bardzo liczne kolorowe fotografie i ryciny kreskowe, miękka opr., format 21,0×14,7 cm. Cena: 5,50 £. ISBN 978-0-9502862-6-6.



Spółeczeństwa zachodnie odznaczają się z reguły wysokim poziomem wiedzy ekologicznej i przyrodniczej. Bardzo silnie rozwinięty jest w nich ruch amatorski, a stopień znajomości określonych grup roślin czy zwierząt prezentowany przez niektórych amatorów nierzadko przewyższa wiedzę, jaką u nas osiągają zawodowi przyrodnicy. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest m.in. duża liczba rozmaitych przewodników i poradników umożliwiających zapoznanie się z podstawowymi informacjami na temat danej grupy organizmów. Na Wyspach Brytyjskich propagowaniem wiedzy przyrodniczej zajmuje się Brytyjski Związek Przyrodników (British Naturalists' Association) i pod jego auspicjami publikowana jest m.in. seria przewodników dla stawiających pierwsze kroki w poznawaniu różnych grup roślin czy zwierząt. Jedną z takich niedawno wydanych książeczek poświęcona jest mszakom. Stawia sobie ona za cel zapoznanie początkujących adeptów briologii z podstawową wiedzą na temat mchów, glewików i wątrobowców i otworzenie im drzwi do dalszego studiowania tych roślin, które mimo swych drobnych i niepozornych wymiarów odgrywają niepoślednią rolę w przyrodzie.

Ta niewielka książeczka nie jest terenowym przewodnikiem do oznaczania mszaków, ale w bardzo prosty i przystępny sposób przybliża podstawową wiedzę na temat tych roślin. W krótkich, ale treściwie napisanych rozdziałach autorka definiuje mszaki i opisuje ich główne grupy, podaje informacje gdzie i kiedy można je obserwować i charakteryzuje najważniejsze biotopy, które są szczególnie bogate w mszaki, a więc torfowiska, wrzosowiska, skały i pola uprawne. W dalszej części bardziej szczegółowo prezentuje plechowate i liściaste wątrobowce oraz mchy, opisując ich formy wzrostu, kształty i podstawowe cechy blaszki liściowej i sporogonu, cykl życiowy oraz organy

rozmnażania wegetatywnego. Ponieważ mszaki są drobnymi roślinami i ich cechy diagnostyczne można obserwować tylko przy pomocy mikroskopu, autorka poświęca jeden rozdział przygotowaniu preparatów mikroskopowych, mierzeniu wielkości komórek oraz wykonywaniu przekrojów poprzecznych liści w celu zbadania ich budowy anatomicznej, mającej ważne znaczenie diagnostyczne w niektórych grupach mchów szczytozarodniowych oraz torfowców. W osobnych rozdziałach przedstawione są konkretne grupy ekologiczne mszaków: epifity oraz epility, które omówione są na przykładzie gatunków zasiedlających sztuczne podłoża skalne takie jak betonowe ściany, mury i nagrobki. Jako swoistą ciekawostkę omawia autorka mchy świecące, które są wielką rzadkością i osobliwością w tej grupie roślin i faktycznie reprezentowane są przez holarktyczną świetlankę długoszową *Schistostega pen-nata* oraz australijski gatunek *Mittenia plumula*.

Mszaki dobrze jest badać w stanie wilgotnym, gdyż wówczas najlepiej jest obserwować ich typowy wygląd. Dość łatwo dają się też hodować na różnych podłożach, co może pomagać w utrwalaniu znajomości gatunków. Dlatego autorka poświęca hodowli mszaków osobny rozdział, w którym podaje praktyczne rady jak organizować kultury tych roślin. Kilka słów poświęconych jest tu również ochronie mszaków, które podobnie jak inne grupy roślin, czy zwierząt, poddane są różnym zagrożeniom. W części końcowej autorka koncentruje się na naukowych i rodzimych nazwach gatunków, objaśniając przyczyny zmian nazw i znaczenie nazwisk autorów, które pojawiają się przy nazwach łacińskich. Niestety, wybrany przykład *Thamnobryum alopecurum* jest bardzo niefortunny, gdyż poprawnie autorami tej nazwy są '(Hedw.) Gang.' a nie '(Hedw.) Nieuwl.' Książeczkę zamykają informacje o organizacjach zrzeszających badaczy mszaków i terenowych kursach organizowanych przez briologów oraz wykazy gatunków najczęściej spotykanych w lasach, murawach, na wydmach, wrzosowiskach i torfowiskach oraz na murach, w ogrodach i miastach.

Cała książeczka jest bardzo bogato ilustrowana rycinami kreskowymi oraz kolorowymi fotografiami poszczególnych gatunków oraz rozmaitych biotopów szczególnie bogatych w mszaki. Niestety, w dwóch przypadkach mchy pokazane na zdjęciach są błędnie zidentyfikowane: mech podpisany na stronie 49 jako *Anomodon viticulosus* to faktycznie *Hedwigia ciliata*, a mech podpisany na stronie 8 jako *Thuidium abietinum* w rzeczywistości jest pierzasto rozgałęzioną formą *Campylium stellatum*. Mimo tych drobnych uchybień, niniejsza książeczka jest bardzo wartościową i cenną pomocą dydaktyczną. Ponieważ w naszym kraju bardzo brakuje tego typu publikacji, można ją gorąco polecić polskim uczniom, nauczycielom, studentom czy ekologom. Na pewno umożliwi ona zapoznanie się z podstawową wiedzą na temat mszaków i nauczenie się rozpoznawania kilkunastu pospolitych gatunków, gdyż prawie wszystkie prezentowane w niej przykładowe gatunki rosną także w Polsce.

Ryszard Ochrya (Kraków)